

Władysław Lutwak

Izba Lubelska: nowa siedziba Izby Adwokackiej w Lublinie

Palestra 58/3-4(663-664), 290-291

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z życia izb adwokackich

Izba lubelska

NOWA SIEDZIBA IZBY ADWOKACKIEJ W LUBLINIE

19 stycznia 2013 r. adwokaci izby lubelskiej uczestniczyli w tradycyjnym spotkaniu noworocznym z arcybiskupem lubelskim ks. Stanisławem Budzikiem. Tym razem spotkanie miało wyjątkowy charakter, gdyż połączone zostało z poświęceniem nowych pomieszczeń biurowych izby, znajdujących się w nowoczesnym kompleksie wybudowanym na placu pomiędzy ulicą Żwirki i Wigury, Alejami Raclawickimi i ulicą Artura Grottgera. W owych pomieszczeniach (będących częścią okazałego nowoczesnego biurowca), o łącznej powierzchni ponad 700 m², znajdują swoje lokum organy lubelskiej izby adwokackiej.

W trakcie uroczystości dziekan ORA w Lublinie adw. Piotr Sendecski podkreślił, że miejsce to jest dla lubelskiej adwokatury szczególnie, gdyż jedna z działek, o powierzchni 826 m², na których wybudowano biurowiec, została zakupiona przez Okręgową Radę Adwokacką w Lublinie 21 lipca 1939 r. i zgodnie z planami ówczesnej ORA kierowanej przez legendarnego dziekana Stanisława Kalinowskiego miał na niej powstać budynek z przeznaczeniem na siedzibę lubelskiej adwokatury.

Lata wojny, a potem Polski Ludowej, nie sprzyjały realizacji planów. W okresie PRL adwokatura lubelska nie podejmowała tematu działki. Dopiero w wolnej Polsce, w latach 90. XX w. ORA kierowana przez dziekana adw. Andrzeja Banaszkiwicza podjęła pierwsze kroki manifestujące uprawnienia i obowiązki właściciela (opłacono np. zaległe zobowiązania podatkowe) i zwróciła się do Wydziału Architektury Urzędu Miasta o wydanie warunków zagospodarowania nieruchomości, na której znajdował się od lat 80. pomnik Henryka Wieniawskiego (dziś obok Filharmonii Lubelskiej). Po rozważeniu różnych koncepcji co do działki, w 2007 r., za zgodą Zgromadzenia Izby dziekan ORA adw. Stanisław Estreich podpisał umowę z inwestorem, lubelską spółką Rupes, który kupił sąsiednią działkę i wyszedł z propozycją wybudowania na całym placu kompleksu biurowego – czyli wspólnej inwestycji. W kolejnych latach pierwotną umowę z inwestorem kilkakrotnie zmieniano, a w realizację projektu zaangażowała się ORA kierowana przez dziekana adw. Sendeckiego. Inwestycję zrealizowano do końca 2012 r.

W najbliższym czasie organy Izby Adwokackiej w Lublinie przeniosą się do nowych

pomieszczeń, opuszczając lokale przy ul. Artura Grottgera 7, które służyły lubelskim adwokatom przez pięćdziesiąt lat.

Wypada dodać, że cały budynek ma dziewięć kondygnacji – sześć naziemnych i trzy podziemne. Lokale ORA w Lublinie znajdują się na pierwszym piętrze. Pozostałe pomieszczenia zajęły głównie firmy z branży finansowej, a na górze znajdują się trzy luksusowe apartamenty z dostępem do indywidualnych tarasów. Z kolei w sąsiedztwie biurowca powstaje Lubelskie Centrum Konferencyjne, nowa siedziba Urzędu Marszałkowskiego i – w miejscu straszącej Lublin od lat 70. budowli tzw. Teatru w Budowie – Centrum Spotkania Kultur.

Władysław Lutwak

Izba wrocławska

KONCERT BOŻONARODZENIOWY SKALDÓW

Tradycyjnie od 6 lat w styczniu, a w tym roku w dniu 6 stycznia, we Wrocławiu, w Katedrze pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela odbył się koncert kolęd w wykonaniu zespołu Skaldowie. Organizatorem koncertu dedykowanego mieszkańcom Wrocławia była ORA we Wrocławiu, przy wsparciu Katolickiego Radia „Rodzina”. Przybyłych na koncert, w tym kapelana Adwokatury ks. prałata Stanisława Pawlaczka, powitał dyrektor radia ks. Cezary Chwilczyński. Następnie dziekan ORA adw. Andrzej Malicki mówił do zebranych o zadaniach Adwokatury wypełniającej nie tylko ustawowe posłannictwo, ale i reagującej na wyzwania społeczne, a z okazji tego niezwykłego wieczoru zaprezentował Skaldów jako twórców znanych i umiejących się dzielić radością z muzyki i słowa, a nawiązując do świątecznego czasu, w jakim odbywa się koncert, i głębi daru Trzech Króli, zacytował słowa jednej z kolęd: „z darami, z darami, z darami wszyscy [...] by odtajało serce”.

Niezwykła sceneria gotyckiego wnętrza z pełgającymi refleksami światła po srebrnych lichtarzach i ramach obrazów, zloceniach drewnianych stall i mistrzowskiego tryptyku w ołtarzu głównym, choinki, światełka na nich, a wysoko ledwo widoczne, a jednak, nasycone kolory witraży – to wszystko stworzyło podniosły nastrój. Sam koncert kolęd z muzyką Jacka Zielińskiego, słowami do nich Leszka Aleksandra Moczulskiego oraz słowem wiążącym Jana Budziaszka – perkusisty Skaldów, zagrany stałym składem Skaldów, wywołał aplauz zebranych, wyrażany długotrwałymi oklaskami po każdym z utworów, w tym tradycyjnych kolęd, i śpiewaniem wraz z obdarzonym charyzmatycznym głosem Jackiem Zielińskim.

Na zakończenie koncertu Jacek Zieliński w imieniu Skaldów podziękował dziekanowi Andrzejowi Malickiemu za zorganizowanie kolejnego koncertu, tym razem w takim miejscu i przed tak wielką, spontanicznie i radośnie reagującą wspomniałą publicznością. Przy zrywających się co chwilę brawach Skaldowie wykonali jeszcze kilka szlagierów, jak *Medytacje wiejskiego listonosza* i *Kulig*.

Wszystko, co dobre, ma swój koniec. Gospodarz katedry ks. inf. Adam Drwięga, który zauważył, że jak jest proboszczem już od 28 lat, to katedra nie oglądała takich tłumów, wspólnie z dziekanem ORA zakończyli spotkanie ponownym serdecznym podziękowaniem obecnym i artystom.